

Coraz bardziej realna wojna o wodę w Afryce

10 stycznia 2014

Wygląda na to, że konflikt o wodę między Egiptem a Etiopią nie zostanie zażegnany drogą pokojową. Etiopia nie ma zamiaru zrezygnować z budowy tamy na jednym z dopływów Nilu, kraje nie chcą pójść na żaden kompromis a Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości nie wie jak rozwiązać tą trudną sytuację.

Woda ma kluczowe znaczenie dla rozwoju krajów. Jak wynika ze statystyk, do 2050 roku Egipt będzie zamieszkiwać 150 milionów ludzi a co za tym idzie, kraj będzie potrzebował dodatkowo 21 miliardów metrów sześciennych wody. Obecne zapotrzebowanie na wodę wynosi 55.5 miliarda metrów sześciennych. Egipt początkowo robił wszystko aby uniemożliwić budowę etiopskiej tamy, zwanej „Odrodzenie”, jednak wygląda na to że projekt i tak dojdzie do skutku.

Jak informuje „Russia Today”, sytuacja między Egiptem a Etiopią jest bardzo niebezpieczna. Kraje prowadzą polityczne gierki między sobą, zamiast dojść do jakiegoś kompromisu i rozwiązać problem drogą pokojową. Co więcej, prawo międzynarodowe nie jest w stanie pomóc w przypadku konfliktu o wodę a niektórzy egipscy eksperci sugerują nawet wojnę z tym krajem. Jeśli do tego dojdzie, będzie to pierwsza wojna o ten naturalny surowiec.

Autor: Dominik

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)